

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 06.08.2006

Witam.

Wykres WIG20 tygodniowy – Tydzień temu można już było oglądać się za majowym szczytem. Wyglądało na to, że jest on w zasięgu ręki. Tymczasem w minionym tygodniu [indeks](#) spadł o 4,9% i ponownie mamy testowanie poziomu 3000pkt, a dokładnie poziomu średniej 15 tygodniowej wraz z luką hossy z wykresu dziennego. Sytuacja trochę się skomplikowała, ale jeszcze jest wszystko możliwe. Zresztą tempo wzrostu z poprzednich tygodni usprawiedliwia wystąpienie korekty spadkowej. Teraz najprawdopodobniej wszystko zależy od koniunktury światowej. W szerszej perspektywie, w dalszym ciągu WIG20 porusza się w trzyletnim kanale wzrostowym, z tym, że oddalił się od jego górnego zakresu. Niebezpiecznie wyglądają wskaźniki tygodniowe. Wskaźnik RSI odbił się w dół od linii oporu, która przez rok w czasie hossy była wsparciem. Wskaźnik MACD zatrzymał swój wzrost w rejonie jego linii sygnałnej, niewiele oddalając się od dołka.

Wykres dzienny kontraktów FW20U6 – Wyjątkowo w komentarzu weekendowym zamieszczam wykres [dzienny](#), ale chcę zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Pierwsza to zniesienia Fibonacciego. Półtoramiesięczna fala wzrostowa wyniosła kontrakty w górę o 843 punkty, więc warto teraz zwrócić uwagę na jakich poziomach znajdują wsparcia wynikające z teorii Fibonacciego. Zniesienie 23,6% znajdowało się (gdyż jesteśmy już pod nim) na 3059pkt i można powiedzieć, że wraz z połową czwartkowej świecy jest pierwszym oporem w tej chwili. Zniesienie 38,2% odpowiada poziomowi 2933pkt, a więc wzmacnia wsparcie na dolnym zakresie luki hossy z 20 lipca. Zniesienie 50% znajduje się na 2834pkt i to z kolei wzmacnia wsparcie na dołku z 17 lipca ostatniej większej korekty spadkowej.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na możliwość utworzenia dosyć mocno pochylonej w górę linii szyi. Linia ta wspiera się na dołkach sesji z 29 czerwca, 3 lipca, 17, 18 i 19 lipca oraz z 4 sierpnia. Aby uzyskała ona jeszcze większą wiarygodność powinno od takiego wsparcia nastąpić teraz odbicie w górę. Jeśli tak by się stało, to należy bardzo mocno obserwować zachowanie kontraktów względem tej linii, gdyż późniejszy spadek może doprowadzić do jej przebicia w dół, a to już według mnie doprowadziłoby do większej przeceny. Linia ta była w piątek na poziomie 2980pkt i rośnie około 10 punktów na sesję. Przypominam, że warunkiem jej większego uwiarygodnienia jest jednak wzrost notowań w nadchodzących dniach.

Kolejny [wykres](#) dotyczy omówienia aktualnej strategii proponowanej przez mój system. Uważam, że obecne wahania WIGu20 ograniczają dwie linie przedstawione na wykresie. Jedna łączy szczyt z 11 maja ze szczytem z 31 lipca i do czasu jej pokonania trudno mówić o tendencji wzrostowej. Druga, skupia w sobie kilka czynników. Ja narysowałem ją na podstawie luki hossy z 20 lipca, z tym, że opartej na notowaniach intraday, więc jest na poziomie 2946pkt. Oprócz niej na 2960pkt znajduje się średnia 89 sesyjna oraz średnia 15 tygodniowa. Już we wtorek do jej poziomu dołączy rosnąca średnia 34 sesyjna. Przebicie w dół tych wszystkich elementów będzie bezsprzecznie sygnałem sprzedaży. Dlatego do czasu, gdy indeks znajduje się pomiędzy tymi dwoma liniami to uważam, że trudno mówić o tym, że indeks porusza się w jakimś trendzie. Z chwilą przebicia, którejś z tych linii odpowiednia pozycja zostanie zajęta. Oczywiście wraz z kolejnymi sesjami coś może ulec zmianie w tej strategii, choćby nawet to o czym pisałem akapit wyżej. Jediną rzeczą, którą można w tej chwili zrobić, to zająć długą pozycję przy indeksie w okolicach 2960 – 2980 punktów. Ruch ten opierał się będzie na bazie tego, że dolna linia na wykresie nie zostanie przebita w dół, a jeśli nawet to poziom stopu jest w miarę bliski. W każdym razie proponuję podjęcie takiego działania, tym bardziej, że stop dotyczy notowań intraday, więc można zareagować w każdej chwili, a nie czekać do końca sesji. Opisałem moje stanowisko tak dokładnie dlatego, że następny komentarz ukaże się dopiero w czwartek rano. W międzyczasie odbędą się trzy sesje, a ta w środę już po posiedzeniu FOMC. Jeśli reakcja rynku amerykańskiego na jego decyzję będzie mocno negatywna, to dopuszczam odstępianie od tej próby zajęcia długiej pozycji, gdyż sytuacja na giełdach światowych nie będzie sprzyjała wzrostom.

Indeks amerykański SP500 przez cały miniony tydzień flirtował z oporem, o którym pisałem w poprzedniej weekendowej w rejonie 1280pkt. Pomimo, że w czasie sesji próby ataku bywały nieraz bardzo poważne, to na zakończenie sesji poziom ten praktycznie nie został pokonany. Przypominam, że dotyczy on szczytów z początku czerwca (1288pkt) i lipca (1280pkt) oraz poziomu średniej 100 sesyjnej (1279pkt). Według

analizy technicznej po wyjściu nad tę poziomą otworzyłaby się droga na sam szczyt, czyli poziom 1325pkt. Najbliższa osiągnięcia tego była sesja piątkowa, ale nic z tego nie wyszło. Wchodzimy, więc w nowy tydzień z niepokonanym oporem, ale za to z nadwyrażonymi byczymi siłami podczas tych nieudanych ataków. Zapewne losy oporu rozstrzygną się definitywnie w wyniku posiedzenia FOMC i ogłoszenia decyzji we wtorkowy wieczór.

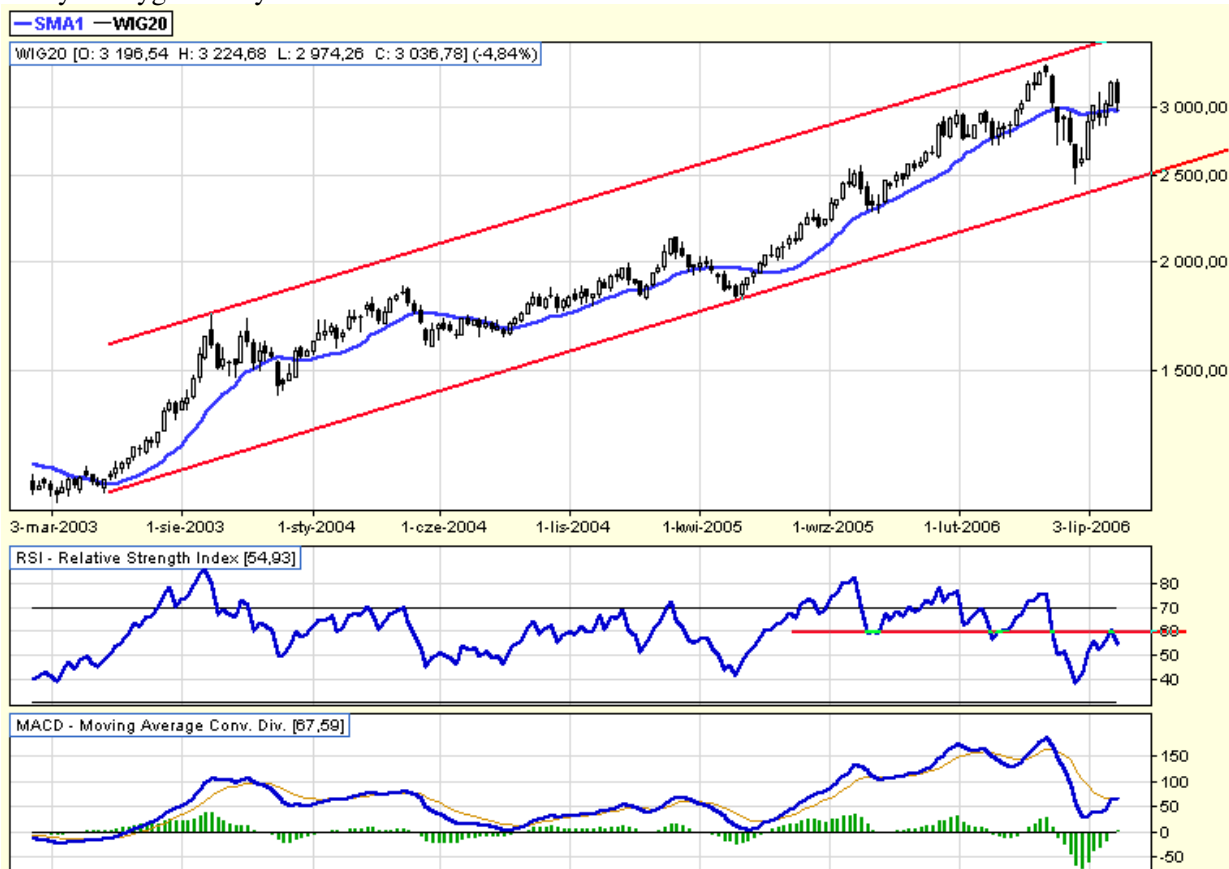
Oprócz decyzji FOMC w nadchodzącym tygodniu czekają nas kolejne wyniki amerykańskich i europejskich spółek oraz dalszy ciąg naszego sezonu wyników. W środę wyniki poda Netia, w czwartek Prokom i TVN, a w piątek PKOBP (przynajmniej jeśli chodzi o te największe spółki). Danych nie będzie za dużo ani naszych, ani tych z USA. Z ważniejszych to dopiero w piątek zostanie podana w USA sprzedaż detaliczna oraz ceny w imporcie i eksporcie.

Pozdrawiam

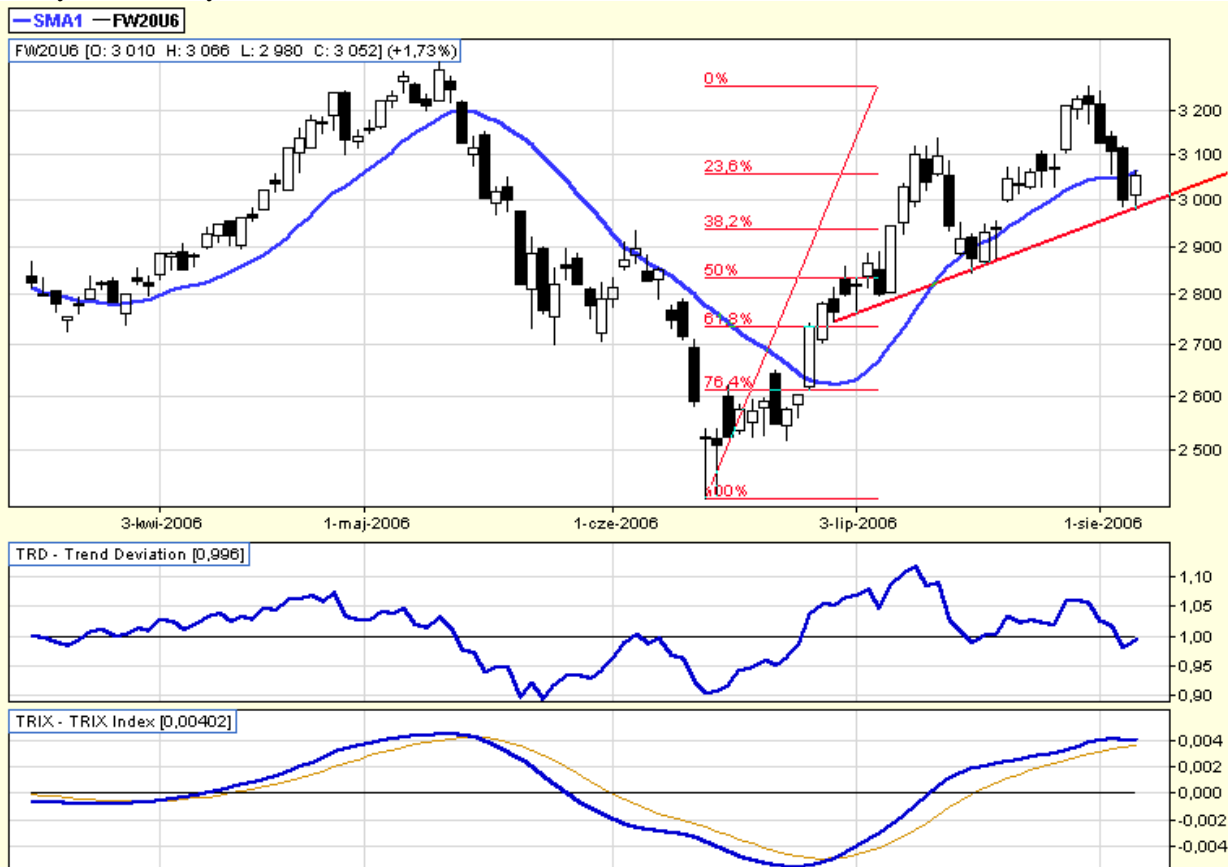
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 :



Wykres dzienny kontraktów FW20U6 :



Wykres dzienny indeksu WIG20 :

